

Co w trawie piszczy...

Kodeks "Szkoły bez przemocy" zasada 4

W tym numerze przypominamy zasadę czwartą kodeksu. *Niczego nie ukrywamy.* Ten punkt kodeksu mówi nam o tym, że jeśli chcemy, aby w naszej szkole było dobrze i bezpiecznie to musimy informować jeśli dzieje się coś niedobrego. Nie należy ukrywać jeśli ktoś robi coś złego.



W ten sposób nikomu nie pomożemy, a winowajca uważa, że może dalej dokuczać innym.

Emilia Opara,
Marta Drewniak

To dobre rady. Jeśli widzicie, że ktoś je lekceważy, postarajcie się go namówić, aby tego nie robił.

Klaudia Kamińska

Ferie...

Ferie to czas, odpoczynku i świetnej zabawy, ale to także okres, w którym zdarza się wiele wypadków. Dobrze pomyślcie zanim zaczniecie się bawić. Czasami głupie zabawy kończą się tragicznie.

Popychając się nawzajem można wpaść pod auto.

Nie zjeżdżajcie z górek, które są blisko jezdni. Nie próbujcie jeździć na zamrożniętej rzece, bo nie znacie wytrzymałości lodu. Jest coraz więcej wypadków.

**PAMIĘTAJ
O BEZPIECZEŃSTWIE
PODCZAS ZABAWY!!!**



Na tropie czyli 15 pod lupą

Coś co lubimy...

Sposób na nudę

Zbliżają się ferie zimowe, nareszcie parę dni wolnego!!! Często zastanawiamy się: *Co by tu zrobić? Jak wypełnić czas*

Kiedy mam "za dużo czasu" lubię poczytać ciekawą książkę.

Fajnie jest zjeść coś dobrego, a nawet samemu ugotować i zaprosić rodzinę. Można pograć na komputerze. Innym razem wyciągam znajomych na długi spacer, albo po raz setny próbuję robić



porządek na półce z książkami. Czasem robię sobie sceniczny makijaż. Może to dziwnie zabrzmie, ale skaczę (najczęściej po łóżku), włączam głośno muzykę i udaję różnych wokalistów.

NIE DAJ SIĘ NUDZIE

Wymyślam różne piosenki i tańczę przed lustrem. To świetna zabawa.

Julia Tetela

Sonda - ulubione zabawy

gra na komputerze
gra w piłkę

jazda na rowerze

basen
kino
lodowisko
gry planszowe



Jak zabić nudę

Jestem uczennicą piątej klasy. Może trudno wam uwierzyć, ale w wolnym czasie bardzo lubię czytać. Niedawno przeczytałam książkę, którą napisał MARK TWAIN. Książka nosi tytuł: „Przygody Tomka Sayera” Moim zdaniem jest ona interesująca i trzyma w napięciu, trudno się od niej oderwać.

Tomasza spotyka wiele przygód.

Znalezienie skarbu, ucieczka z domu, wojna i miłość - to tylko niektóre wątki.

Bardzo ciekawią mnie dalsze losy Tomka Sayera. Książka kończy się gdy nasz bohater odnajduje skarb i postanawia się ustatkować. Mnie nurtuje jednak pytanie: *co dalej?*

Natalia Kasprzyk

Na tropie czyli 15 pod lupą

Kącik młodego twórcy i poety

W tym numerze prezentujemy twórczość uczniów klasy drugiej.

Mój kolega, moja koleżanka.

Mój kolega miły
jest, koleżanka
fajna też.
Lubią ze mną bawić
się i wspierają
siebie też.
Wspólnie razem się
uczymy i
uczniowską rodzinę
tworzymy.

Natalia Ciesielska



Moja koleżanka spadła mi z nieba.
Wcześniej nic o niej nie wiedziałam,
Gdy przyszłam do szkoły to ją poznałam.
Często jest uśmiechnięta
I zawsze o mnie pamięta.

Maja Madejowska

W szkole jest
wesoło jeśli
masz wielu
kolegów.

Moja koleżanka

Wika wciąż koziółki
fika. Tańczy, biega
i figluje, w szkole
wiersze recytuje.

Mój kolega

Bartek bardzo lubi
czwartek. Chodzi
wtedy na karate,
które ćwiczy z
młodszym bratem.

Kordian Waligóra



Dobrze jest mieć przyjaciela.

Do jednej klasy chodzimy,
W jednej parze stoimy,
Na przerwie rozmawiamy,
I dobrze się znamy(...)
Kiedy jednemu z nas coś
brakuje,
To drugi mu daje.
Każdy z nas stara się być
jak najlepszym kolegą.

Wiktoria Długaj

Miło w szkole życie płynie
dzięki mojej klasowej
rodzinie.
Koledzy i koleżanki są dla
mnie dobrzy i mili oraz
wrozumiali po prostu
wspaniali.
Nasza pani jest wesoła do
klasy nas co dzień woła.
Taka klasa jest wesoła
i fajna jest nasza szkoła.

Katarzyna Mularczyk

Na tropie czyli 15 pod lupą

Wywiad z dyrektorem szkoły panią Wiesławą Szopą.

Czy zawsze chciała Pani zostać dyrektorem szkoły?

Nigdy wcześniej nie brałam tego pod uwagę. Dyrektorem zostałam z namowy i wyboru przez moje koleżanki i kolegów z pracy. Podkreślam, że stale jestem nauczycielem, bo nim byłam, jestem i będę, a dyrektorowanie traktuję jako dodatkową, przejściową funkcję.

Czy lubi Pani swój zawód?

Nie wyobrażam sobie pracy gdzieś indziej.

Od dziecka marzyłam o tym, aby pracować z dziećmi lub młodzieżą.

Czy łatwo być w szkole dyrektorem?

Na to pytanie odpowiedź nie jest prosta. Jako dyrektor jestem odpowiedzialna za funkcjonowanie całej placówki, a przede wszystkim za bezpieczeństwo, za odpowiednie warunki



nauki i pracy. Do tego dochodzi jeszcze odpowiedzialność za właściwe i uzasadnione dysponowanie środkami finansowymi. Ponadto odpowiadam za opracowywanie dokumentów organizacyjnych szkoły niezbędnych do prawidłowego jej funkcjonowania. Zawsze jednak jestem przede wszystkim nauczycielem.

Styczeń 2011

zróżnicowane, cenię jeśli ktoś pracuje na miarę swoich możliwości.

Co lubi Pani robić w wolnym czasie?

W wolnym czasie najczęściej rozwiązuję krzyżówki.

Słucham muzyki.

Gdy czasu jest troszkę więcej, sięgam po książkę lub tworzę programy komputerowe.



Czy lubi Pani swoich uczniów?

Ależ oczywiście. Każdy z Was ma w sobie to coś, co odróżnia go od innych. Każdy z Was jest niepowtarzalny. Jedni są inteligentni i mądrzy, drudzy rozbijająco zabawni, a jeszcze inni życzliwi i serdeczni. Najważniejsze, aby szanować siebie i innych oraz częściej się uśmiechać. Wtedy bowiem będzie nam wszystkim lepiej i weselej.

Jakie u uczniów zachowanie Pani najbardziej ceni?

Lubię uczniów pogodnych, otwartych, kulturalnych i szczerych. Zdaję sobie sprawę, że możliwości uczniów są

Jakie pani ma marzenie?

Od dziecka marzę o podróży w dorzecze Amazonki. Uwielbiam przebywać wśród zieleni.

To marzenie pewnie nigdy się nie spełni, dlatego też rekompensuję go spędzaniem wakacji w Bieszczadach. Urzekła mnie niegdyś cisza i spokój wspaniałych, bieszczadzkich lasów, czystość wody w Jeziorze Solińskim, zwłaszcza w ustronnych miejscach- nieco oddalonych od większych miejscowości. Oczarowana jestem także życzliwością mieszkańców Podkarpacia.

Dziękuję za rozmowę.

Damian Majcher